

PROTOKOŁ Nr XIV/2008
z obrad XIV nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Słupia
odbytej w dniu 20 lutego 2008 roku w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Gzowie

Czas trwania sesji - 13⁰⁰ – 15⁰⁰
Faktyczna liczba radnych - 14
Liczba radnych obecnych na sesji - 13

Radni obecni na sesji:

1. Banaszczyk Iwa
2. Bachura Cezary
3. Dziuda Halina
4. Fontański Wiesław
5. Kozłowski Kazimierz
6. Kwiecień Teresa
7. Kłab Ireneusz
8. Kotyna Marek
9. Nowak Marianna
10. Nowakowski Cezary
11. Pięcek Marek
12. Rosiński Mieczysław
13. Szpecińska- Meguedad Elżbieta

Radni nieobecni na sesji:

1. Słowiński Bogusław

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad
2. Przyjęcie porządku obrad
3. Przetawienie wniosku radnych w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w celu podjęcia uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Filialnej w Gzowie
 - dyskusja
 - podjęcie uchwały w przedmiotowej sprawie
4. Zakończenie sesji.

Punkt 1

Obrady XIV nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy otworzył Przewodniczący Rady p. Mieczysław Rosiński. Powitał radnych i osoby zaproszone. Stwierdził, że obrady sesji są prawomocne z uwagi na obecność 13 radnych na ogólny stan 14.
Lista obecności w załączeniu.

Punkt 2

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad dzisiejszej sesji. Za przyjęciem porządku obrad głosowało 12 – radnych, przewiny był 1 radny.

Punkt 3

W punkcie tym Przewodniczący Rady odczytał wniosek podpisany przez 6 – ciu radnych w którym proszono o zwołanie nadzwyczajnej sesji rady gminy w sprawie podjęcia uchwały o zamiarze likwidacji szkoły filialnej w Gzowie (wniosek stanowi załącznik do protokołu).

Następnie poprosił Wójta o uzasadnienie uchwały.

Wójt odczytał uzasadnienie do uchwały, które stanowi załącznik do protokołu.

P. M. Kotyna- poprosił, aby radny Nowakowski wyjął gumę z ust ponieważ świadczy to o jego kulturze, gdyż na sesji nie wypada, aby radny tak się zachowywał. Następnie powiedział, że w otrzymanym od Wójta uzasadnieniu są błędy np. wpisane jest że w 2007 roku w Gzowie urodziło się 3-jc dzieci, a faktycznie urodziło się 5 – cioro. Ponadto koszt utrzymania szkoły nie jest taki jaki został wyliczony przez Wójta. Szkoła w Gzowie nie odbiega od innych szkół np. w Słupi jest 170 uczniów wraz z 16 nauczycielami, w Winnej Górze jest 118 uczniów i 14 nauczycieli, w Gzowie jest 10 uczniów i 2 nauczycieli. Czym dla Gminy jest dołożenie 50 tys zł do szkoły w Gzowie, gdy do pozostałych szkół w gminie dokłada się 700 tys zł. Powiedział również, że radni podpisujący wniosek nie znają dokładnie historii gminy i dzięki komu ta gmina powstała. Jest to zasługa 40 mieszkańców Gzowa i starsi mieszkańcy o tym wiedzą.

Przewodniczący M. Rosiński zapytał, czy radni chcą zabrać głos w tej sprawie.

C. Nowakowski – Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że Komisje Rady odbyły już swoje posiedzenia na których wątpliwości zostały wyjaśnione i temat został wyczerpany.

P. J. Duda - powiedział, że cała sytuacja jest bardzo trudna, on jako sołtys bardzo ubolewa na takim postępowaniem radnych. Chciał aby wszyscy się spotkali czyli mieszkańcy Gzowa i radni i na spokojnie przedyskutowali ten problem to w dniu 13 lutego 2008 roku to p. Kwiecień stwierdziła, że jest robione niepotrzebnie zamieszanie ponieważ żaden wniosek nie wpłynął do przewodniczącego. A jak się później okazało to wniosek był napisany w tym dniu.

C. Nowakowski - poinformował, że to on napisał ten wniosek i p. Kwiecień w tym czasie kiedy była rozmowa z p. sołtysem nic na temat wniosku nie wiedziała.

P. B. Belina - Przewodnicząca Rady Rodziców w szkole w Gzowie poinformowała radnych że jeżeli dzisiaj będzie podjęta uchwała o likwidacji szkoły w Gzowie to od nowego półrocza wszystkie dzieci z Gzowa pójda do szkoły do Godzianowa.

Następnie przekazała pismo w którym rodzice dzieci z Gzowa podpisali niniejszą petycję. Pismo stanowi załącznik do protokołu.

P. E. Rosiński – stwierdził, że jak rada postępuje skoro chce zabierać małym dzieciom szkołę, poprzednia rada zgodziła się na dobudowanie sali i w takim przypadku pieniądze na rozbudowę poszły w błoto. Czy radni mają jakiś pomysł dotyczący wykorzystania pomieszczeń po szkole? Podczas swojej wypowiedzi powrócił jeszcze do sprawy uchwalenia podatku rolnego, ponieważ na komisjach było ustalane, że ma to być kwota 42,00 zł. a na sesji radni uchwalili, że jest to kwota 45,00 zł. z 1 hektara.

P. Z. Rosiński – powiedział, że Wójt podczas spotkań przedwyborczych obiecał że ściągnie do Gminy środki z Unii Europejskiej, a jest wójtem przez 1,5 roku i nic w gminie w tym temacie się nie dzieje.

P. S. Klimek – jeżeli chodzi o restrukturyzację oświaty to zaoszczędzone 10 tys zł ze szkoły w Gzowie nie poprawi sytuacji gminy.

P. C. Nowakowski – odpowiedział na pytanie radnego M. Rosińskiego informując, że budynek w Gzowie ma swoich zarządców tj. zarząd OSP i to zarząd powinien zorganizować zagospodarowanie budynku. Jeżeli chodzi o wysokość podatków to przecież większość radnych także i Przewodniczący głosowali za taką kwotą.

P. E. Rosiński – powiedział, że to na posiedzeniach komisji radni ustalają jaka będzie kwota podatku. Tak więc na komisjach była ustalona kwota 42,00 zł. a na sesji przygotowywany jest wniosek, gdzie wpisane jest 45,00 zł. i tak radni głosują. Ponadto zapytał dlaczego radni ze Słupi i z Winnej Góry nie mogą się porozumieć w sprawie zorganizowania jednego gimnazjum w gminie i jednej szkoły podstawowej, np. dzieci z Mokrej Prawej są dowożone do Gimnazjum do Żelaznej i to jest wiele więcej kilometrów niż z Gzowa do Słupi.

P. M. Kotyna – przypomniał radnym, że rodzice dzieci z Gzowa zadeklarowali, że jeżeli szkoła zostanie zlikwidowana to wszystkie dzieci z Gzowa zostaną od nowego półroczu posłane do szkoły w Godzianowie. Dlatego radni powinni się zastanowić i liczyć, że 260 tys zł. subwencji oświatowej odjedzie razem z nimi z budżetu gminy. Za taką sytuację jego zdaniem odpowiedzialny jest dyrektor ZSO w Słupi ponieważ po odejściu p. Długosz zatrudnił p. Szpecińską która ma wysoką pensję i to podnosi koszty utrzymania szkoły. Ponadto jeżeli szkoła w Gzowie zostanie zamknięta to obydwie nauczycielki będą zatrudnione w Słupi to i tak gmina będzie wypłacać im pensje.

P. J. Truszczyński – poinformował, że do chwili obecnej nie było rozmowy dotyczącej przymiarek kadrowych w szkole w Słupi. Powiedział także, że sytuacja z zatrudnieniem dwóch nauczycielek nie przedstawia się tak jak powiedział radny M. Kotyna. W ubiegłym roku jak była likwidowana filia w Zagórzcu opinia Kuratorium Oświaty w tym temacie była pozytywna pod warunkiem, że nauczyciele pracujący w tej placówce nie zostaną zwolnieni. Jeżeli dojdzie do likwidacji szkoły w Gzowie to prawdopodobnie tak samo będzie z nauczycielami pracującymi w tej szkole.

P. E. Szpecińska – swoją wypowiedź rozpoczęła od stwierdzenia, że dzisiaj jest bardzo smutny dzień ponieważ jest podejmowana uchwała o zamiarze likwidacji szkoły. Stwierdziła, że jako radna jest postawiona przed bardzo trudnym dylematem moralnym. Powiedziała również, że to dzięki radnym z Gzowa nadszedł ten dzień, kiedy rok temu była likwidowana szkoła w Zagórzcu to ona osobiście próbowała interweniować i rozmawiać z radnymi, chciała aby radni z Gzowa i z Zagórzca trzymali się razem to wtedy szkoły pozostaną, jednak radni nie chcieli z nią wtedy rozmawiać. Próbowala także wpłynąć na uczucia Przewodniczącego, ponieważ błagała go, aby pozwolono jej dopracować dwa lata do emerytury. Jednak Przewodniczący wtedy był nieubłagany, i powiedział jej, że jak zlikwidowana będzie szkoła to sobie może założyć Stowarzyszenie i wtedy powstanie niepubliczna szkoła. Tak zrobiła i od roku funkcjonuje w Zagórzcu niepubliczna szkoła i całkiem dobrze sobie radzi.

P. M. Rosiński – odpowiedział na oskarżenia p. Szpecińskiej informując, że on nie głosował za likwidacją szkoły w Zagórzcu, tylko wstrzymał się od głosu. A jeżeli chodzi o pozostałe zarzuty to p. Szpecińska kłamie.

P. E. Szpecińska – potwierdziła, że faktycznie Przewodniczący podczas głosowania wstrzymał się od głosu, a radny Kotyna głosował przeciw.

P. M. Kotyna – powiedział, że obecnie widzi, że został popełniony błąd ustalając koalicję ze Słupią. Dzisiaj się przekonują, że słowa P. Kwiecień nic nie znaczą.

P. H. Dziuda – chciała odnieść się do wypowiedzi p. E. Rosińskiego informując, że wielokrotnie próbowano rozwiązać szkoły filialne i nie mogło do tego nigdy dojść min. dlatego, że są to filie równorzędne i radni nie mieli takiej siły przebicia. Ja jako rodzic byłabym za szkołami, ale jako radna nie mogę pozwolić na nierówne traktowanie dwóch równorzędnych szkół filialnych w Gzowie i w Zagórzcu. Jeżeli jedna z nich została zlikwidowana to dlaczego należy szkołę w Gzowie zostawić? Tak nie może być, a przede wszystkim w jakiej sytuacji postawimy Wójta gdy nie zlikwidujemy szkoły w Gzowie? Wszystkie dzieci powinniśmy traktować tak samo. Ponadto powiedziała, że wyliczenia radnego Kotyny mijają się z celem ponieważ nie przelicza się ilości dzieci w stosunku do nauczyciela, to nie jest żadne kryterium działania i nauczania szkoły. Koszt kształcenia dziecka to ogrzanie budynku opłata za energię elektryczną i szereg innych wydatków. Ponadto w małych szkołach klasy są łączone co także podnosi koszty utrzymania placówki.

P. M. Kotyna – ustosunkował się do wypowiedzi radnej Dziuda i powiedział, że właśnie powinno się traktować równo wszystkie dzieci, ale także z Zagórzca część dzieci poszła do szkoły do Lipiec Reymontowskich.

P. C. Nowakowski – ustosunkował się do otrzymanego pisma od p. Beliny w którym rodzice poinformowali radnych o tym że jeżeli szkoła zostanie zlikwidowana to oni dzieci zabierają do Godzianowa i powiedział, że autobus ze Słupi będzie jeździł w dalszym ciągu i to woła rodziców gdzie dzieci pójda do szkoły.

P. R. Rosiński – zapytał Wójta w jak sposób wyliczył, że koszt kształcenia dziecka w Gzowie w szkole wzroście o 4 tys zł.?

P. J. Rosiński – zapytał ile zaoszczędziła gmina po zamknięciu szkoły w Zagórze?

P. M. Rosiński – stwierdził, że według jego wyliczeń to 10.000 zł. to jest koszt utrzymania lokalu a 134 tys. zł. to wynagrodzenia nauczycieli.

Przed podjęciem uchwały o wysokości podatku rolnego powiedziano jeżeli chcesz utrzymać szkołę to głosuj za wyższym podatkiem i tak zagłosował, dzisiaj wie, że to był jego błąd. Np. Zagórze płaci 13.800 zł podatku rolnego, a Gzów 48.500 zł.

P. F. Szpecińska – poinformowała, że na likwidacji szkoły w Zagórze gmina zaoszczędziła 80.000 zł.

P. M. Kotyna – przedstawił projekt budżetu gminy na 2008 rok w którym wpisana jest kwota 10.000 zł. na położenie kostki przy budynku OSP w Zagórze twierdząc że wszystkie pieniądze z budżetu teraz pójdą na Zagórze. Jeżeli szukamy oszczędności to wszędzie dla czego w szkole w Słupi zatrudnione są trzy sprzątaczkę, Byczkowski i obecnie zatrudniony Supera – pracownik gospodarczy.

Następnie zabrał głos P. Wójt poprosił, aby wszyscy kierowali się zdrowym rozsądkiem zarówno radni oraz mieszkańcy Gzowa. A jeżeli radny Kotyna twierdzi że gdzieś zaginęło 60.000 zł. to jest funkcjonariuszem publicznym i może ten fakt zgłosić do prokuratury i tam wyjaśni się spawa tych pieniędzy.

P. J. Truszczyński – Dyrektor ZSO w Słupi ustosunkował się do wypowiedzi radnego Kotyny i wyjaśnił, że w szkole w Słupi zatrudnionych jest 2 i ½ etatu sprzątaczkę, a po odejściu p. Perzanowskiego na emeryturę na taki sam wymiar etatu czyli ½ został zatrudniony p. Supera. Natomiast p. Byczkowski – kierowca nie jest zatrudniony w szkole.

P. H. Dziuda- chciała się odnieść do pytania dotyczącego likwidacji gimnazjum w Winnej Górze informując, że na chwilę obecna nie wiadomo jak będzie się przedstawiała sytuacja poszczególnych szkół. Prawdopodobnie w przyszłości dojdzie do tego, że istnienie dwóch gimnazjów nie będzie funkcjonalne i wtedy trzeba będzie podjąć stosowane uchwały w tym temacie.

P. R. Rosiński – powiedział, że rodzice zdają sobie sprawę z tego, że za 2-3 lata w szkole nie będzie dzieci, ale na chwilę obecną ich stanowisko jest takie jak w załączonym wniosku.

P. A. Jaskuła – powiedział, że chce przypomnieć niektórym trochę historii ponieważ w tym roku przypada 35 rocznica obrony gminy Słupia. Stwierdził, że to dzięki mieszkańcom Gzowa ta gmina powstała, ponieważ to oni napisali i podpisali wniosek o przystąpienie do gminy Słupia, który następnie został zawieszony do Łodzi. W tamtych czasach mieszkańcy Słupi, którzy przyjeżdżali do Gzowa powiedzieli, że Gzów będzie oczkiem w głowie ponieważ to dzięki nim jest gmina. A jeżeli radni będą tak podchodzić do mieszkańców Gzowa to nie wie jak ta gmina będzie dalej funkcjonować. Ponadto stwierdził, że członkowie komitetu rodzicielskiego napisali

pismo dotyczące prowadzenia lekcji przez p. Szpecińską, a tak właściwie to powinni jej podziękować a nie pisać zażalenia.

P. E. Markowicz – poprosiła aby radni kierowali się zdrowym rozsądkiem w podejmowaniu decyzji o zamiarze likwidacji szkoły w Gizowie. Padło tutaj wiele słów, ale nikt nie wspomniał o najbardziej zainteresowanych czyli o dzieciach którzy uczęszczają do tej szkoły. Ona jest związana całym życiem osobistym i zawodowym z tą szkołą, dlatego nie chciałaby aby została zlikwidowana.

P. J. Truszczyński – powiedział, że problem oszczędności w oświacie ciągnie się już od wielu lat. Praktycznie większość z tu obecnych osób zdaje sobie z tego sprawę. Jednak decyzja leży po stronie radnych i to oni dzisiaj zagłosują albo za likwidacją albo za pozostawieniem palcówki. To państwo pozostawiło ten problem pod rozpatrzenie w samorządach, jest przekazywana subwencja oświatowa na jednego ucznia a jaka jest sieć szkół w gminie to już zależy od samorządu. Stwierdził, że jest przeciwny szybkiej decyzji, dlatego wszystkie takie posunięcia powinny być głęboko przemyślane. Z danych otrzymanych z ewidencji ludności wynika, że w niedługiej przyszłości będziemy zmuszeni do prowadzenia 1 szkoły podstawowej i 1 gimnazjum. Ponadto stwierdził, że kto rezygnuje z doświadczonych nauczycieli a do pracy przyjmuje stażystów, nie tędy droga proszę państwa do tego aby szukać oszczędności w oświacie. Jego zdaniem należy wypracować jakąś koncepcję i po woli realizować założenia w niej zawarte.

P. B. Belina – stwierdziła że Komitet Rodzicielski nie chce aby p. Szpecińska została zwolniona tylko przeniesiona do szkoły w Słupi.

P. J. Truszczyński – powiedział, że przeniesienie jednej nauczycielki nie zmieni kosztów kształcenia dzieci. Oświata powinna być postrzegana globalnie na terenie całej gminy a nie tylko w jednej szkole.

P. J. Rosiński – powiedział, że szkoła w Słupi ma pierwsze miejsce w powiecie jeżeli chodzi o wysokość pensji nauczycieli, a ostatnie jeżeli chodzi o poziom nauczania.

P. J. Truszczyński – nawiązując do wypowiedzi p. J. Rosińskiego poinformował, że problem wyników egzaminów jest bardzo obszerny, ponieważ nie jest to takie proste aby ocenić wyniki nauczania w szkole po miejscu w wynikach egzaminów. Podczas wywiadówki w szkole pokazywałem rodzicom jak przedstawiają się wyniki egzaminów gdy jeden uczeń napisze na mniejszą liczbę punktów.

P. J. Grzywa – podał przykład nauczania w szkole w Słupi np. jeden nauczyciel choruje przez pół roku, a po powrocie do pracy od ucznia wymaga informacji które były pół roku temu.

P. J. Truszczyński – powiedział, że jeżeli chodzi o nauczyciela j. angielskiego to są to zwolnienia 6 – 12 dniowe i w takim przypadku nie ma możliwości zatrudnić osoby na

P. P. Paśko – stwierdził, że radni uzasadniają swój wniosek oszczędnościami, a w naszej szkole od 4 lat nie było przeprowadzonego żadnego remontu. Jest to nowy budynek, który będzie stał bezużytecznie. Zapytał kto odważy się umieścić dziecko 5 – letnie z dziećmi z gimnazjum?

P. C. Nowakowski – powiedział, że ze Słupi Gaj przyjeżdżają dzieci i nikt z tym nie ma problemu.

P. M. Rosiński – przedstawił dane demograficzne dotyczące liczby urodzeń w poszczególnych wioskach. Ponadto powiedział, że p. radna Szpecińska wypisała hasło na radnych podczas wywiadówki w szkole i to raczej p. Szpecińska kłamie. Dodał, że nie wie jak to było z pismem na p. Szpecińską ale jest skłonny uwierzyć rodzicom a nie p. Szpecińskiej.

P. C. Nowakowski – poinformował, że wg wyliczeń zamieszczonych w projekcie budżetu gminy utrzymanie szkoły w Gzowie w 2007 roku wyniosło 130 tys zł., a na 2008 rok przewiduje się 170 tys zł.

P. M. Rosiński – poprosił aby radni przedstawili na co te pieniądze w szczególności są przeznaczane.

Następnie głos zabrał Wójt i przedstawił koszty utrzymania szkoły wyszczególnione w projekcie budżetu gminy na 2008 rok.

P. S. Klimek – powiedział, że z tego wynika, że koszty utrzymania szkoły to zakup oleju opałowego, środków czystości a przede wszystkim to koszty osobowe pracowników które są bardzo wysokie w porównaniu z pozostałymi.

P. R. Rosiński – powiedział, że z jego obliczeń wynika, że jest to kwota 10.000 zł. i jakie to są oszczędności dla gminy.

P. M. Duda – zapytała gdzie są oszczędności jakie gmina zaoszczędziła z tego że ona kupowała środki czystości dla szkoły ze swoich pieniędzy.

P. P. Paśko – stwierdził, że jeżeli nauczyciele zostaną zatrudnieni w szkole w Słupi to i tak koszty się nie zmniejszą.

P. R. Rosiński - zapytał jak Wójt zamierza podzielić godziny w szkole w Słupi.?

P. Wójt odpowiedział, że razem z dyrektorem będą szukać najlepszych rozwiązań aby nikt nie był poszkodowany.

P. R. Rosiński – stwierdził, że w stosunku do nauczycieli ze Słupi ma bardzo duże zastrzeżenia co do ich kwalifikacji ponieważ podczas ostatniej wywiadówki wychowawczyni kl IV nie była przygotowana do spotkania z rodzicami.

P. P. Paśko – jeszcze raz przypomniał radnym o wniosku napisanym przez rodziców z Gzowa. Dlatego niech radni jeszcze raz zastanowią się nad decyzją.

P. H. Dziuda – poinformowała, że to rodzice decydują do jakiej szkoły posłać dzieci. Radni nie wybierają im szkoły.

P. A. Jaskuła – zapytał czy to nie lepiej jest zlikwidować całkowicie gminę Słupia, przecież nie musimy się meldować, ni musimy nosić mundurków, gmina może być w Sochaczewie i to nam w ogóle nie będzie przeszkadzać.

P. E. Rosiński stwierdził, że jeżeli radni co tydzień będą spotykać się na komisjach i pobierać diety to jakie to są oszczędności dla gminy?

P. J. Duda- stwierdził, że cała ta sytuacja jest spowodowana działaniem radnej Kwiecień.

P. T. Kwiecień – odpowiedziała, że ona o wniosku nic nie wiedziała, dowiedziała się po spotkaniu. Ponadto poprosiła Przewodniczącego Rady o zamknięcie dyskusji w tym temacie.

Przewodniczący rady zamknął dyskusję w przedmiotowym temacie i poprosił Wiceprzewodniczącego o odczytanie projektu uchwały.

Następnie Wiceprzewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji szkoły filialnej w Gzowie, który następnie poddano pod głosowanie. Uchwała została przyjęta 10 głosami za, przy 1 wstrzymującym i 2 głosach przeciwnych.

P. B. Rosińska – ustosunkowując się do wyniku głosowania powiedziała, że w związku z tym od poniedziałku dzieci z Gzowa zostają przeniesione do szkoły do Godzianowa.

Punkt 4

W punkcie tym Przewodniczący Rady podziękował wszystkim za udział w sesji i zamknął obrady.

Protokołowała
Małgorzata Bachura